

Sygn. akt II Ca 414/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Szaj
Sędziowie:	SO Małgorzata Grzesik SR del. Monika Dziuba - Podkówka (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 października 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **K. S.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Gryfinie

z dnia 22 października 2013 roku, sygn. akt I C 349/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **w punkcie II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. S. dodatkowo kwotę 23 000 (dwadzieścia trzy tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 5 grudnia 2011 roku i oddala powództwo w pozostałym zakresie;**

b) **w punkcie III. kosztami postępowania obciąża w całości pozwanego pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu;**

2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. S. kwotę 1 200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gryfinie kwotę 1 150 (jeden tysiąc sto pięćdziesiąt) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji.

II Ca 414/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 października 2013 r. Sąd I instancji - Sąd Rejonowy w Gryfinie I

Wydział Cywilny na skutek rozpoznania powództwa wywiezionego w dniu 5 grudnia 2011 r. przez K. S. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę, w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I C 349/11, w punkcie I wyroku zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. S. kwotę 2.000,00 zł z odsetkami ustawowymi w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 5 grudnia 2011 r., w punkcie II wyroku oddalił powództwo w pozostałej części oraz w punkcie III wyroku zasądził od powoda K. S. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 4 marca 2005 r. ok. godz. 21.00 w G. B. L. nieumyślnie naruszyła zasady ruchu drogowego, w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki P. nr rej. (...) nienależycie obserwowała przedpole jazdy, prowadziła pojazd z prędkością niedostosowaną do istniejących warunków drogowych, atmosferycznych i nie zapewniającą panowania nad nim, a nadto nie zachowując szczególnej ostrożności, nie ustąpiła pierwszeństwu przekraczającemu jezdnię pieszemu K. S. i potrafiła go.

Sąd Rejonowy ustalił również, że samochód uderzył powoda w piszczel prawej nogi. Ponadto, że powód przed wypadkiem wypił kilka piw i w czasie zdarzenia nie był trzeźwy. Badanie trzeźwości powoda przeprowadzono o godzinie 22.15 i uzyskano wynik 0,60 mg/l.

Według ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy, w wyniku wypadku powód doznał obrażeń ciała w postaci: otwartego złamania kości podudzia prawego oraz otarcia naskórka okolicy pośladkowej lewej i stłuczenia głowy. Pierwszej pomocy zaś udzielono powodowi na Oddziale (...) w S. - Z., gdzie dokonano repozycji i stabilizacji kości podudzia prawego. Powód przebywał w szpitalu siedem dni. Dnia 13 czerwca 2005 r. powód ponownie został przyjęty do ww. szpitala, celem usunięcia zespoleń. Z uwagi na brak cech wzrostu usunięto jedynie dwie z czterech śrub podtrzymujących zespolenie. Dnia 11 kwietnia 2010 r. powód ponownie został przyjęty do wskazanego szpitala celem usunięcia zespoleń po wygojeniu złamania trzonu piszczeli prawej. Zabieg został odroczony z uwagi na brak odpowiedniego instrumentarium. W późniejszym czasie, gdy powód chciał usunąć zespolenie, lekarz odradzał taki zabieg z uwagi na upływ długiego czasu od wypadku.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego, przed wypadkiem powód był zdrowy, nie chorował, nie miał schorzeń, grał w piłkę nożną, wykonywał ćwiczenia wysiłkowe i podnosił ciężary. W dacie wypadku powód miał 19 lat i kończył liceum profilowane w S. o kierunku elektronik. Z powodu wypadku powód nie uczęszczał do szkoły przez dwa miesiące. Powód ukończył szkołę, ale nie przystąpił do matury, choć przed wypadkiem miał taki zamiar, jak również planował kontynuować naukę na studiach.

Jak ustalił Sąd Rejonowy, po wypadku matka pozwanego podawała mu zalecone przez lekarza zastrzyki przeciwzakrzepowe w ilości 40 sztuk. Powód po wypadku stale leżał przez dwa tygodnie, a opiekę nad nim sprawowała matka M. S., która przygotowywała powodowi posiłki i myła powoda w łóżku. Po dwóch tygodniach powód przy pomocy kul poszedł z matką i ojcem do przychodni celem zdjęcia szwów. Po drodze powód dwukrotnie zemdlął. Powód początkowo chodził po mieszkaniu o dwóch kulach, a po 3-4 miesiącach o jednej kuli. Przez trzy miesiące powód stale przebywał w domu, poza wizytami u lekarzy. Powód przez miesiąc uczęszczał na rehabilitację, a zalecone ćwiczenia wykonywał w domu przez kilka miesięcy. Przez przeszło rok powód przyjmował leki przeciwbólowe, a aktualnie przyjmuje je przy zmianach pogody. Najsilniejszy ból występował u powoda przez dwa tygodnie po wypadku. Aktualnie ból pojawia się też przy przeciążeniu.

Po wypadku powód stał się milczący i nerwowy, nie przystąpił do matury. Rok po wypadku powód podjął pracę i ukończył roczne studium informatyczne. Aktualnie powód pracuje dorywczo w Norwegii.

Ponadto jak ustalił Sąd Rejonowy, w czasie badania powoda w dniu 30 marca 2013 r. stwierdzono niewielkie ograniczenie ruchomości w prawym stawie skokowym oraz blizny kończyny dolnej. W wyniku urazu z dnia 4 marca 2005 r. po złamaniu otwartym kości goleni prawej u powoda powstał trwały uszczerbek na zdrowiu tj. zniekształcenie kości w miejscu złamania i ograniczenie ruchomości stawu skokowego w wysokości 15 %. Zrost kości pojawił się u

powoda po okresie 12-14 miesięcy. Uwzględniając rodzaj złamania, sposób leczenia i wiek powoda wynik leczenia jest w pełni zadawalający.

Nadto jak ustalił Sąd Rejonowy, pozwany ubezpieczał odpowiedzialność cywilną sprawcy szkody w przedmiotowym okresie czasu. Powód złożył wniosek o wypłatę odszkodowania i zadośćuczynienia. Dnia 21 listopada 2005 r. pozwany ustalił uszczerbek na zdrowiu powoda w wysokości 13 % w związku ze złamaniem otwartym podudzia prawego ze zniekształceniem w obrębie złamania. Pozwany wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 2.000,00 zł, a następnie na skutek wniesienia odwołania przez powoda - dodatkowo 13.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że wniesione powództwo oparte na przepisie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art.435 § 1 k.c. w zw. z art.445 § 1 k.c. w zw. z art.444 § 1 k.c. w zw. z art. 805 § 1 i 2 § 1 k.c. w zw. z art.822 § 1, 2 i 4 k.c. jest zasadne w niewielkiej części. Sąd Rejonowy przy tym powołał treść ww. przepisów oraz art. 9 ust. 1 i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz.1152 ze zm.).

Sąd Rejonowy wskazał, że w sprawie poza sporem pozostawała zasada odpowiedzialności pozwanego, natomiast sporna była wysokość dochodzonego roszczenia.

W związku z tym Sąd Rejonowy wskazał, że krzywda określona w art. 455 § 1 k.c., stanowi naprawienie szkody niemajątkowej i obejmuje cierpienia fizyczne oraz cierpienia moralne. Jednocześnie Sąd Rejonowy przytoczył treść uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1972 r., II CR 57/72, OSNCP 1972, z. 10, poz.183, zgodnie z którym określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, m.in. wieku poszkodowanego i czasu trwania jego cierpień.

W rozpoznawanej sprawie, jak wskazał Sąd Rejonowy ustalając wysokość sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego uwzględnił rodzaj doznanych przez powoda obrażeń i stopień ich trwałości, stopień i czas trwania cierpień fizycznych oraz psychicznych, jak również wiek powoda w dacie wypadku i stan jego zdrowia sprzed wypadku.

Po wypadku stwierdzono u powoda otwarte złamanie kości podudzia prawego oraz otarcia naskórka okolicy pośladkowej lewej i stłuczenia głowy. W orzeczeniu lekarskim z dnia 21 listopada 2005 r. pozwany ustalił uszczerbek na zdrowiu powoda w wysokości 13 % w związku ze złamaniem otwartym podudzia prawego ze zniekształceniem w obrębie złamania.

Sąd Rejonowy ustalił uszczerbek na zdrowiu powoda w wyniku wypadku z dnia 4 marca 2005 r., możliwe następstwa wypadku w przyszłości i cierpienie oraz ból, jakich doznał powód w wyniku tego wypadku, w oparciu o dokumentację dotyczącą przebiegu leczenia powoda, opinię biegłych z zakresu medycyny sądowej G. W., biegłego z zakresu (...), biegłego z zakresu medycyny sądowej M. P., zeznania świadków: M. S. i R. S. oraz przesłuchanie powoda.

Jak wskazał Sąd Rejonowy, z opinii biegłych G. W., A. G. i M. P. wynikało, że w czasie badania powoda przez biegłych w dniu 30 marca 2013 r. stwierdzono u powoda niewielkie ograniczenie ruchomości w prawym stawie skokowym oraz bliźny kończyny dolnej. Następstwem wypadku z dnia 4 marca 2005 r. po złamaniu otwartym kości goleni prawej u powoda był trwały uszczerbek na zdrowiu tj. zniekształcenie kości w miejscu złamania i ograniczenie ruchomości stawu skokowego, w wysokości 15 %. Zrost kości pojawił się u powoda po okresie 12-14 miesięcy. Uwzględniając rodzaj złamania, sposób leczenia i wiek powoda biegli uznali wynik leczenia za w pełni zadawalający.

W ocenie Sądu Rejonowego biegli wyjaśnili i uzasadnili w opinii swoje stanowisko w zakresie następstw wypadku. Opinia biegłych sporządzona przez osoby dysponujące odpowiednią w wymaganym zakresie wiedzą była jasna, a wnioski opinii stanowiły logiczną konsekwencję jej wywodów. Opinia biegłych była oparta na dokumentacji leczenia oraz badaniu powoda. Biegli uwzględnili zakres obrażeń wynikający z dokumentacji lekarskiej powoda. Opinia biegłych była kompletna, zawierała wiadomości specjalne konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Ponadto jak wskazał Sąd Rejonowy stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda określony w opinii biegłych (tj.15 %) był niemal zbieżny z ustaleniem orzeczenia lekarskiego pozwanego z dnia 21 listopada 2005 r. (tj.13 %).

Jak wskazał przy tym Sąd Rejonowy, przed wypadkiem powód był zdrowy i aktywny fizycznie. Po wypadku powód przez dwa miesiące nie uczęszczał do szkoły. Najsilniejszy ból występował u powoda przez dwa tygodnie po wypadku, a przez przeszło rok powód przyjmował leki przeciwbólowe. Aktualnie ból nasila się przy zmianach pogody i przy przeciążeniu oraz skutkuje koniecznością zażycia leków przeciwbólowych. Powód po wypadku przyjął łącznie 40 zastrzyków przeciwzakrzepowych. Na skutek wypadku powód był unieruchomiony przez dwa tygodnie i w tym czasie uzależniony od osób trzecich. Matka powoda w tym czasie opiekowała się powodem, przygotowywała mu posiłki i myła powoda. Po dwóch tygodniach powód zaczął chodzić po domu o dwóch kulach, a po trzech-czterech miesiącach o jednej kuli. Praktycznie przez okres trzech miesięcy powód przebywał stale - poza wizytami u lekarza - w domu, co było szczególnie uciążliwe z uwagi na młody wiek powoda. W dacie wypadku powód miał 19 lat i wprawdzie ukończył ostatnią klasę liceum profilowanego w S., jednakże w związku z wypadkiem nie przystąpił do matury. Na skutek doznanych urazów powód zaniechał aktywności fizycznej, co też stanowiło dolegliwość, bowiem przed wypadkiem grał w piłkę nożną, wykonywał ćwiczenia wysiłkowe i podnosił ciężary. Życie towarzyskie powoda uległo także ograniczeniu. Powód po wypadku podjął rehabilitację i ćwiczenia wykonywał także w domu. Następstwem wypadku były blizny kończyny dolnej, które z uwagi na młody wiek powoda stanowiły znaczną dolegliwość.

Biorąc po uwagę wyniki opinii, opisane okoliczności związane z leczeniem po przedmiotowym wypadku i rehabilitacją powoda, jak również wiek powoda, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że kwota 19.000,00 zł jest odpowiednią tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznane krzywdy, ból i cierpienie, jakich powód doznał na skutek wypadku drogowego z dnia 4 marca 2005 r.

Sąd Rejonowy jednak przy tym uwzględnił okoliczność, że powód - jak podał w toku przesłuchania - przed wypadkiem wypił kilka piw, a badanie urządzeniem kontrolno-pomiarowym wykazało zawartość 0,60 mg alkoholu/l w wydychanym powietrzu. Zgodnie z przepisem art. 362 k.p.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Zdaniem Sądu Rejonowego faktem powszechnie znanym było to, że już przy zawartości alkoholu 0,3 promila uwaga jest rozproszona, a przy 0,8 promila występuje pobudzenie i upośledzenie koordynacji ruchowo-wzrokowej. W ocenie Sądu Rejonowego powód przyczynił się do zwiększenia szkody, ponieważ przechodził przez jezdnię pod wpływem alkoholu, a w takim stanie jego uwaga była co najmniej rozproszona.

Biorąc pod uwagę powołane okoliczności Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że kwota zadośćuczynienia - z uwagi na przyczynienie się powoda do zwiększenia szkody - powinna ulec zmniejszeniu do kwoty 17.000,00 zł. Uwzględniając, że pozwany wypłacił już powodowi kwotę 15.000,00 zł, Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił jako niezasadne.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art.481 § 1 k.c., który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jak wskazał Sąd Rejonowy, już w piśmie z 11 stycznia 2011 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty łącznej kwoty 70.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie. W piśmie z 17 lutego 2011 r. pozwany przyznał powodowi kwotę łączną 15.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Innych kwot pozwany nie wypłacił powodowi. Zatem Sąd Rejonowy zasądził odsetki od kwoty 2.000,00 zł od dnia 5 grudnia 2011 r. zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Sąd uwzględnił żądanie powoda jedynie w 0,06 części, zatem uznał, że powód jest stroną przegrywającą. Stąd Sąd

Rejonowy zasądził od powoda na rzecz pozwanego, kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, stanowiącą koszty zastępstwa procesowego strony pozwanej w wysokości 2.400,00 zł.

Apelację w sprawie wywiódł powód zaskarżając wyrok w części, tj.: co do punktu I sentencji wyroku w zakresie niezasadzonej kwoty 23.000,00 zł w związku z oddaleniem powództwa w pozostałej części w punkcie II sentencji wyroku, oraz co do punktu III sentencji wyroku w zakresie kosztów procesu w kwocie 2.400,00 zł. Jednocześnie zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

1. niewłaściwe zastosowanie art. 445 § 1 k.c. polegającą na uznaniu, że zasądzona na rzecz powoda kwota 2.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia jest sumą odpowiednią do doznanej przez niego krzywdy i spełnia funkcję kompensacyjną,
2. naruszenie art. 362 k.c. poprzez jego zastosowanie, podczas gdy brak było podstaw do przyjęcia przyczynienia się powoda do zaistniałej szkody.

Mając na uwadze powyższe skarżący, na podstawie 368 § 1 k.p.c., wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 25.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 5 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za I i II instancję według norm przepisanych. Skarżący wniósł również o zwolnienie go od kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, iż nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż zasądzona kwota 2.000,00 zł jest odpowiednia do rozmiaru doznanej w wyniku wypadku krzywdy, bólu i cierpienia jakie spotkały powoda. Skarżący przy tym wskazał, iż w trakcie postępowania dowodowego przed Sądem I instancji potwierdzono szereg ograniczeń i uciążliwości, jakie spotkały powoda w związku ze zdarzeniem, które były bezsporne i niekwestionowane przez stronę pozwaną. Jednakże okoliczności te nie zostały uwzględnione przez Sąd Rejonowy podczas ustalania wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi. Pomimo, iż Sąd Rejonowy przyjął przedmiotowe okoliczności za bezsporne, to ustalił wysokość zadośćuczynienia na poziomie znacznie zaniżonym, nie rekompensującym krzywdy powoda. W ocenie skarżącego zasądzenie na rzecz powoda kwoty 2.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. nie odpowiada wymaganiom jakie to roszczenie winno spełniać. Nie uwzględnia bowiem całościowej sytuacji powoda. Kwota ta nie jest adekwatna do krzywdy, jakiej doznał powód. Jak wskazał skarżący pomimo zebrania materiału dowodowego, który potwierdzał krzywdę powoda, znaczne ograniczenia jakie spotkały powoda po zdarzeniu oraz 15% uszczerbku na zdrowiu Sąd I instancji uznał, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla powoda będzie kwota 19.000,00 zł, stąd zasądził 2.000,00 zł wobec wypłaconych 15.000,00 zł i uznaniem 20% przyczynienia się powoda do zaistniałej szkody. Wobec powyższego, według skarżącego Sąd I instancji pominął istotne kryteria miarkowania zadośćuczynienia. Wszystkie wskazane okoliczności musiały bowiem obiektywnie zwiększać stopień przeżywania krzywdy przez powoda. Sąd I instancji natomiast ustalając wysokość zadośćuczynienia nie dostosowując jej w istocie do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa oraz kompensującej funkcji zadośćuczynienia przyjmując jego wysokość na poziomie adekwatnym do sytuacji, kiedy u powoda nie wystąpiłby na skutek przedmiotowego zdarzenia stały uszczerbek na zdrowiu. Jednakże z ostrożności procesowej skarżący wskazał, iż apeluje od kwoty 23.000,00 zł, uznając, iż jest to kwota niewygórowana i bardzo wyważona biorąc pod uwagę krzywdę powoda, długotrwałość skutków zdarzenia, wiek powoda i wszelkie negatywne kwestie jakie spotkały go w związku z wypadkiem, które zostały udowodnione w trakcie postępowania dowodowego.

Ponadto skarżący podniósł dla uzasadnienia zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 363 k.c., iż w trakcie postępowania sądowego nie wykazano, iż powód przyczynił się choć w najmniejszym stopniu do zaistniałego zdarzenia. W ocenie skarżącego sam fakt, iż powód był w chwili zdarzenia pod wpływem alkoholu (0,6 mg alkoholu/l w wydychanym powietrzu) nie jest wystarczające do stwierdzenia, iż powód przyczynił się do zaistnienia szkody. Koniecznym natomiast do wykazania, iż powód przyczynił się do powstania szkody było ustalenie związku przyczynowo – skutkowego. Tymczasem, jak wskazał skarżący zgodnie z wyrokiem karnym oraz z opinią biegłego sądowego z dziedziny techniczno – kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej, która załączona została również jako dowód do akt, sprawcą wypadku był kierujący pojazdem P. (...), a pieszy

przekraczał jezdnię w miejscu dozwolonym, znajdował się w końcowej fazie przechodzenia przez jezdnię i pieszy swoim zachowaniem nie przyczynił się do zaistnienia wypadku i nie miał możliwości jego uniknięcia. Jak wskazał skarżący powyższe ustalenia nie zostały obalone przez stronę pozwaną. Natomiast fakt bycia przez powoda pod wpływem alkoholu nie pozostaje w związku z wypadkiem. Tym samym według skarżącego brak było jakichkolwiek podstaw do uznania przyczynienia się powoda, a uznanie przyczynienia przez Sąd I instancji było sprzeczne z zebrany materiał dowodowy i ustalony w sprawie stanem faktycznym.

Mając na uwadze powyższe skarżący wskazał, iż apelacja zasługuje na uwzględnienie i wnosi jak na wstępie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:.

Apelacja wywiedziona przez powoda okazała się zasadna w całości.

Podniesiony przez powoda zarzut niewłaściwego zastosowanie przez Sąd I instancji dyspozycji art. 445 § 1 k.c., poprzez uznanie, że zasądzona na rzecz powoda kwota 2.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia jest sumą odpowiednią do doznanej przez niego krzywdy i spełnia funkcję kompensacyjną, w ocenie Sądu Okręgowego zasługiwał w pełni na uwzględnienie.

Przede wszystkim wskazać należy, że zgodnie z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. W myśl art. 445 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Natomiast stosowanie do treści art. 822 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia (§1). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (§4).

Z kolei art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych stanowi, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Przesłankami odpowiedzialności cywilnej za szkodę na osobie jest zatem powstanie rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała oraz związek przyczynowy między doznaną z tego tytułu krzywdą, a zdarzeniem, które przypisać można stronie pozwanej. Podstawą zasądzenia świadczenia są zaś cierpienia fizyczne i psychiczne związane ze stanem zdrowia, określane mianem krzywdy, a także koszty związane z leczeniem tych dolegliwości.

W rozpatrywanej sprawie, jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, nie stanowiło przedmiotu sporu, że źródłem odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej wobec powoda stanowi zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z samoistnym posiadaczem samochodu marki P. o nr rej. (...). Przy tym nie było kwestionowane również, że ubezpieczony był sprawcą wypadku, w którym uczestniczył powód. Pozwany nie kwestionował także podstaw swojej odpowiedzialności, ani faktu zaistnienia szkody na osobie powoda. Dał temu wyraz bowiem wypłacając powodowi kwotę w łącznej wysokości 15.930,00 zł, w tym 15.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Kwestię sporną między stronami stanowiła natomiast wyłącznie wysokość żądanej przez powoda kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Przepisy kodeksu nie wskazują jakichkolwiek kryteriów, które należałoby uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Ustawodawca posłużył się jedynie zwrotem możliwości przyznania „odpowiedniej

sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Ocena Sądu nie może być przy tym dowolna, a poparta wszechstronnym rozważeniem ujawnionych w toku rozprawy okoliczności, w tym zakresu uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, możliwych następstw fizycznych i psychicznych, w tym także tych które mogą wystąpić w przyszłości. Odpowiednia suma w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. nie oznacza sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 r., sygn. akt III CSK 62/09). Stosownie do art. 445 § 1 k.c., zadośćuczynienie, stanowiące formę rekompensaty pieniężnej z tytułu doznanej szkody niemajątkowej, ma być „odpowiednie” do doznanej krzywdy, którą określa się przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, w szczególności rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych oraz skutków uszczerbku zdrowia na przyszłość. Zespół tych okoliczności stanowi podstawę faktyczną określenia zadośćuczynienia, zarówno przy precyzowaniu żądania przez poszkodowanego, jak i przy wyrokowaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 r., sygn. akt IV CSK 243/08). Przy czym powszechnie aprobowany w doktrynie i orzecznictwie jest pogląd, iż z samego charakteru krzywdy wynika jej subiektywny charakter, a dokonując badania zasadności powództwa w tym zakresie Sąd winien kierować się takimi okolicznościami jak: wiek poszkodowanego, płeć poszkodowanego, stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego wyrażający się w kalectwie, oszpeceniu, ograniczeniach ruchowych, ograniczeniach wykonywania czynności życia codziennego, długotrwałość odniesionych obrażeń, rehabilitacji, bolesności zabiegów, dokonywane operacje, okres dochodzenia do względnej sprawności, przywrócenie prawidłowych funkcji organizmu, intensywność cierpień, skutki uszczerbku na przyszłość, poczucie przydatności, bezradności, niekorzystne widoki i możliwości poszkodowanego w przyszłości, pokrzyżowanie planów życiowych w okresie leczenia, konieczność korzystania z pomocy innych osób, pozbawienie możliwości samodzielnego wykonywania podstawowych czynności życiowych itd. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1975 r., I CR 862/75; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 1973 r., II CR 50/73; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 listopada 1994 r., III APr 43/94; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1985 r., II CR 94/85; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 1977 r., II CR 266/77).

W realiach niniejszej sprawy słusznie ocenił Sąd Rejonowy, że materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy w postaci treści zeznań świadków M. S., R. S., wyjaśnień powoda w charakterze strony, dokumentacji szkodowej i medycznej, a także opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej G. W., biegłego z zakresu (...) , biegłego z zakresu medycyny sądowej M. P. dawał podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia. Szacując wysokość należnego zadośćuczynienia w pierwszym rzędzie należało jednak wziąć pod uwagę sam wypadek, jak i okoliczności po nim następujące a także młody wiek powoda jako poszkodowanego, który dopiero wkraczał w dorosłe życie. Przyjmuje się, że intensywność cierpień związanych z kalectwem (uszczerbkiem na zdrowiu) jest większa u człowieka młodego, skazanego na rezygnację z radości życia, jaką daje zdrowie, możliwość pracy i osobistego rozwoju (por. wyrok sadu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98). Wobec tego wiek poszkodowanego zazwyczaj jest okolicznością przemawiającą za zwiększeniem należnego zadośćuczynienia. Młodość wiąże się zazwyczaj z intensywniejszym przeżywaniem cierpienia związanego z uszczerbkiem na zdrowiu oraz innych emocji (lęku, przerażenia, złości, bezradności etc.), poważny uszczerbek na zdrowiu wywiera zazwyczaj większy wpływ na życie osób młodych jako osób aktywnych na różnych płaszczyznach życia (zawodowej, sportowej, towarzyskiej).

Zaprobować trzeba niekwestionowane ustalenia Sądu Rejonowego, że powód w wyniku wypadku doznał uszkodzeń ciała w postaci: otwartego złamania kości podudzia prawego oraz otarcia naskórka okolicy pośladkowej lewej i stłuczenia głowy, które wywołały nasilone dolegliwości bólowe. Sąd I instancji dostrzegł też, że powód poddany został hospitalizacji i następnie długiemu leczeniu szpitalnemu. Zarówno w trakcie leczenia, jak i do dnia dzisiejszego powód odczuwa dolegliwości bólowe. Przez okres kilku miesięcy powód wymagał opieki, przez dwa tygodnie była to opieka ciągła, również przy myciu i załatwianiu potrzeb fizjologicznych. Powód korzystał w tym zakresie z opieki matki, co potęgowało traumę z uwagi na płeć powoda. Trafnie ocenił Sąd Rejonowy, że również późniejszy okres rekonwalescencji był dokuczliwy. Powód doznawał znacznych dolegliwości bólowych, które niwelowane były

przyjmowanymi środkami farmaceutycznymi. Przez przeszło rok powód przyjmował leki przeciwbólowe. Po wypadku matka również podawała mu zalecone przez lekarza zastrzyki przeciwzakrzepowe w ilości 40 sztuk. Przez okres kilku miesięcy powód nie mógł poruszać się swobodnie i zmuszony był do korzystania z codziennej pomocy innych osób. Nie bez znaczenia była też długotrwała izolacja związana z problemami z poruszaniem i opuszczeniem mieszkania oraz związane z tym osłabienie więzi towarzyskich. Ponadto nie bez znaczenia był fakt, że powód był osobą młodą, a skutki wypadku i konieczność długotrwałego leczenia rzutowały negatywnie na jego aktywność życiową; powód bowiem nie uczęszczał przez kilka miesięcy do szkoły i w związku z tym nie przystąpił do matury, choć miał taki zamiar, powód przed wypadkiem był zdrowy, nie chorował, grał w piłkę nożną, wykonywał ćwiczenia wysiłkowe i podnosił ciężary.

Dostrzec trzeba, iż skutki wypadku dotyczą powoda także obecnie, ponad osiem lata po zdarzeniu. Powód ma bliznę na prawej kończynie dolnej oraz zdeformowaną kość. Ponadto nadal odczuwa skutki związane z otwartym złamaniem kości podudzia prawego, w tym nawracające zespoły bólowe utrudniające funkcjonowanie także w miejscu pracy. Powód wykonuje zawód elektromontera, a zatem ograniczenia bólowe tym bardziej utrudniają jego pracę.

Jakkolwiek powyżej wskazane okoliczności zostały, co do zasady przez Sąd Rejonowy uwzględnione przy ustalaniu wysokości sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego niemniej jednak wskazać należy, że Sąd Rejonowy zbagatelizował istotne uszczerbki natury fizycznej i psychicznej oraz skutki uszczerbku na zdrowiu na przyszłość przy ustaleniu wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia, co skutkowało zasądzeniem od pozwanego na rzecz powoda sumy nieadekwatnej do doznanej przez powoda krzywdy.

W ocenie Sądu Okręgowego, przy uwzględnieniu powyższej wskazanych okoliczności żądanie zasądzenia kwoty w łącznej wysokości 25.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia powinno zasługiwać w pełni na uwzględnienie (skarżący wniósł bowiem apelację jedynie co do kwoty 23.000,00 zł). Wobec tego za zasadne należało uznać zasądzenie łącznej kwoty w wysokości 25.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Wyplaconą dotychczas sumę 15.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzoną zaskarżonym wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 22 października 2013 r., sygn. akt I C 349/11 kwotę 2.000,00 zł należało uznać za nieadekwatną do cierpień psychicznych wywołanych wypadkiem o tak rozległych i długotrwałych następstwach zdrowotnych, którego skutki odcisnęły się na różnych sferach życia 19-letniego wówczas powoda. Tym bardziej tak jak zostało to wskazane w opinii przez biegłych sądowych złamanie kości podudzia jest urazem bolesnym. W ocenie Sądu Okręgowego uzyskanie przez powoda zadośćuczynienia w łącznej kwocie 35.000,00 zł z pewnością nie spowoduje, że uzyskana rekompensata będzie zawyżona w stosunku do doznanej krzywdy. Sąd Okręgowy przy tym uznał za zasadny również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 362 k.c. poprzez jego zastosowanie, podczas gdy brak było podstaw do przyjęcia przyczynienia się powoda do zaistniałej szkody.

Zgodnie z tym przepisem, jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Zgodnie z art. 362 k.c. o przyczynieniu się do wypadku możemy mówić jedynie wówczas gdy tylko sam poszkodowany przyczynił się do powstania szkody (por. wyrok Sądu apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 maja 2014 r., I ACa 94/14).

W orzecznictwie przyjęto, że przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Przy czym o przyczynieniu się poszkodowanego można mówić wyłącznie w przypadku, gdy jego określone zachowanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, a nie w jakimkolwiek innym powiązaniu przyczynowym. Innymi słowy – zachowanie się poszkodowanego musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia, czyli włączać się musi jako dodatkowa przyczyna szkody. Stąd przyjmuje się, że zastosowanie art. 362 k.c. może nastąpić dopiero po ustaleniu istnienia związku przyczynowego. Jeżeli nie ma takiego przyczynienia się, to nie może być zmniejszony obowiązek naprawienia szkody (por. wyrok SN z dnia 23 lutego 1968 r., II CR 28/68, LEX nr 6291; wyrok SN z dnia 20 czerwca 1972 r., II PR 164/72, LEX nr 7098; uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 20 września 1975 r., III CZP 8/75, OSNCP 1976, nr 7-8, poz. 151; wyrok SN z dnia 3 lipca 2008 r., IV CSK 127/08, M. Praw. 2009, nr 19, s. (...); wyrok SN z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, Biul. SN 2009, nr 1, s. 12, M.

Praw. 2009, nr 19, s. 1060; wyrok SN z dnia 8 lipca 2009 r., I PK 37/09, LEX nr 523542; R. A., „Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna”, LEX/el., 2011).

Strona powołując się na zarzut przyczynienia winna po myśli art. 6 k.c. w sposób niewątpliwy i pewny udowodnić okoliczności faktyczne pozwalające na wykazanie jego zasadności.

O przyczynieniu można mówić tylko wówczas, gdy określone zachowanie poszkodowanego pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą w rozumieniu art. 361 k.c. Zakres redukcji obowiązku naprawienia szkody implikują nie tylko okoliczności zdarzenia, ale przede wszystkim stopień winy rozumianej także jako niezachowanie należytej staranności, jakiej można oczekiwać i wymagać od konkretnego podmiotu uczestniczącego w zdarzeniu. Przyjęcie przyczynienia pozostawione jest ocenie i uznaniu sądu, co w żadnym razie nie oznacza ani dowolności, ani fakultatywności takiej oceny. Wpływ na zakres przyczynienia poza stopniem winy mają okoliczności zdarzenia, które każdorazowo winny być ustalone i ocenione. Okoliczności te odnoszą się do miejsca i czasu zdarzenia, osoby sprawcy, wagi uchybień, możliwości przewidzenia skutków określonego zdarzenia i motywów określonego zachowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 marca 2014 r., I ACa 1134/13).

Ponadto wskazać należy, że przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody jest jedynie warunkiem wstępnym miarkowania odszkodowania, gdyż nie nakłada na sąd obowiązku zmniejszenia odszkodowania, ani nie przesądza stopnia tego zmniejszenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 5 marca 2014 r., I ACa 783/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 maja 2014 r., I ACa 85/14).

Biorąc pod uwagę powyższe, rację ma skarżący, iż w trakcie postępowania przed Sądem I instancji pozwany nie wykazał w sposób niewątpliwy i pewny, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu wynikającym z art. 6 k.c. w zw. z art. 362 k.c., okoliczności faktycznych pozwalających na ustalenie, iż powód przyczynił się do powstania szkody. Innymi słowy, pozwany nie wykazał, iż zachowanie powoda pozostawało w normalnym związku przyczynowo – skutkowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność kierujący pojazdem marki P. (...).

Zgodnie bowiem z opinią biegłego sądowego w dziedzinie techniczno - kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej mgr inż. M. M., sporządzonej w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Gryfinie VI Wydział Karny pod sygn. akt VI K126/05, znajdującej się w aktach szkody, „pieszy przekraczał jezdnię w miejscu dozwolonym. W miejscu, w którym doszło do wypadku brak było wyznaczonego przejścia, jednak przepisy zezwalają na przekraczanie jezdni na skrzyżowaniu również wówczas, gdy nie jest tam wyznaczone przejście dla pieszych. Pieszy został potrącony przez samochód P. (...) w końcowej fazie przechodzenia przez jezdnię. Pieszy swym zachowaniem nie przyczynił się do zaistnienia wypadku, a w zaistniałej sytuacji nie miał możliwości jego uniknięcia. Jeśli pieszy przebiegał przez jezdnię, to swym zachowaniem naruszył obowiązujące przepisy ruchu drogowego to jednak nie skutkowało zaistnieniem wypadku”.

Należy przy tym dodatkowo zwrócić uwagę, że w toku postępowania przed Sadem I instancji opinia ta nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Natomiast strona powodowa jedynie ograniczyła się w uzasadnieniu podniesionego zarzutu dotyczącego przyczynienia się powoda do powstania szkody do wskazania, iż powód znajdował się podczas zdarzenia pod wpływem alkoholu i z zasad doświadczenia życiowego wynika, iż osoby takie nie przestrzegają przepisów ruchu drogowego i przekraczają jezdnie w miejscach niedozwolonych nie upewniwszy się najpierw czy mogą tego bezpiecznie dokonać, nie przedstawiając żadnych dodatkowych dowodów na potwierdzenie tak przedstawionej tezy, pomimo, iż treść ww. opinii przeczyła takim twierdzeniom pozwanego. Takie uzasadnienie podniesionego zarzutu należy uznać za niewystarczające dla wykazania przesłanek wynikających z art. 362 k.c.

Jednocześnie zwrócić należy uwagę, iż Sąd I instancji również w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wskazał na żadne okoliczności przemawiające za tym, iż powód przyczynił się do powstania szkody, ograniczając się jedynie do faktów powszechnie znanych. Jednakże należy zwrócić uwagę na to, iż to że powód znajdował się pod wpływem alkoholu jeszcze nie przesądza o tym, iż jego zachowanie stanowiło adekwatny związek przyczynowo – skutkowy powstania szkody. Powołanie się na fakt powszechnie znany przy ustaleniu tej okoliczności, jest niewystarczające dla

przypisania tego rodzaju zachowania powodowi. Z zasad doświadczenia życiowego także wynika, iż takie zachowanie nie musi pozostawać w jakimkolwiek związku ze zdarzeniem.

Tym samym wobec braku wykazania przyczynienia się powoda do powstania szkody, brak było podstaw do zmniejszenia obowiązku zadośćuczynienia na podstawie art. 362 k.c.

Mając na względzie powyższe okoliczności, podnieść należy, iż apelacja wywiedziona przez powoda okazała się skuteczna. Z tych też przyczyn, Sąd Okręgowy, w oparciu o treść art. 386 § 1 k.p.c. w punkcie I sentencji wyroku zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie I zasądził od pozwanego na rzecz powoda łączną kwotę 25.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty, w punkcie III wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.096,95 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I instancji. Ponadto Sąd Okręgowy dodał punkt IV i nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gryfinie od pozwanego kwotę 1.999,02 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w I instancji oraz punkt V i nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gryfinie od powoda z zasądzonych na jego rzecz roszczenia kwotę 399,89 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w I instancji.

O kosztach postępowania przed Sądem I instancji orzeczono w oparciu o treść art. 108 i art. 98 § 1 oraz 3 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. przesądzając o zasadzie ich ponoszenia.

O kosztach postępowania przed Sądem II instancji orzeczono w oparciu o treść art. 98 § 1 oraz 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Powód w II instancji wygrał sprawę w całości, wobec tego Sąd w punkcie 2. sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200,00 zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji (50% stawki minimalnej wskazanej w § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Dz. U. z 2002 r. Nr 163 poz. 1349 ze zm.).

W punkcie 3. sentencji postanowienia Sąd Okręgowy na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2002 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gryfinie od pozwanego kwotę 1.150,00 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w II instancji